

START RAKIETY PROTON Z SATELITĄ KOMUNIKACYJNYM GAZPROMU [WIDEO]

Rosyjska ciężka rakieta Proton-M zanotowała pierwszy w tym roku udany start z zakontraktowanym ładunkiem satelitarnym na pokładzie. Lot zrealizowany 30 maja br. pozwolił wynieść na orbitę geosynchroniczną transferową sprzęt przeznaczony do obsługi komunikacji szerokopasmowej - na rzecz firmy Gazprom Space Systems. W kalendarzu tegorocznych startów przewidziano jeszcze realizację co najmniej pięciu kolejnych wystrzeżeń rakiet Proton.

Pierwszy tegoroczny start rakiety Proton-M doszedł do skutku 30 maja br. ok. godz. 19:42 czasu polskiego (CEST) z kosmodromu Bajkonur w Kazachstanie. Na szczycie rakiety umieszczono rosyjskiego satelitę telekomunikacyjnego Jamał-601, będącego w posiadaniu spółki Gazprom Space Systems. Lot przebiegł bez komplikacji, umożliwiając dostarczenie ładunku użytecznego na zadaną orbitę geosynchroniczną transferową (GTO). Sam satelita będzie miał teraz za zadanie dotrzeć do orbity geostacjonarnej (GEO).

Jamał-601 stał się tym samym czwartym satelitą wystrzelonym przez Gazprom w bezpośrednim porozumieniu z dostawcą rakiet Proton, Państwowym Produkcyjno-Badawczym Centrum Kosmicznym im. M. Chruszczewa. Producentem ładunku użytecznego dla obecnej misji Gazpromu była z kolei firma Thales Alenia Space. Jamał-601 będzie miał za zadanie zastąpić w najbliższym czasie wysłużonego satelitę Jamał-202 (znajduje się na orbicie już 16 lat).

Poprzedni start Protona-M odnotowano w grudniu 2018 roku i było to jedno z zaledwie dwóch odpaleń tej konkretnej rakiety, jakie przypadły na cały poprzedni sezon startowy (pierwsze wystrzelenie nastąpiło w kwietniu 2018 roku). Na niską popularność rosyjskiej rakiety przełożyły się częste usterki i awarie, przewlekłe nękające ten system nośny.

W styczniu 2017 roku świat obiegła informacja o stwierdzonych defektach w znacznej ilości silników raketowych Protona-M, wyprodukowanych dla NPO Energomasz przez zakłady mechaniczne w Woroneżu. W sprawę zaangażowały się państwowy wymiar sprawiedliwości oraz Federalna Służba Bezpieczeństwa. Toczyło się śledztwo dotyczące kwestii kontroli jakości. Jak ogłosiła agencja RIA Novosti, powołując się na Igora Arbuzowa, ówczesnego szefa Energomasz, w niemal wszystkich silnikach dla górnych stopni rakiet Proton wykryto wady. Szczegółowe ustalenia w tej sprawie ujawniono w kwietniu 2017 roku, podając liczbę 71 silników RD-0210 i RD-0212 z przeznaczeniem do wykorzystania z drugim i trzecim stopniem rakiet Proton jako wymagające kapitalnego remontu.

Czytaj też: [Rosja: wadliwe silniki rakiet nośnych Proton-M](#)

W ramach swoich dotychczasowych startów rakiety Proton wyniosły pomyślnie w kosmos m.in. misję naukową ExoMars, realizowaną przez Europejską Agencję Kosmiczną. W perspektywie najbliższych lat zaplanowano zaledwie 3 komercyjne starty Protonów. Pozostałe kontrakty dotyczą rosyjskich zamówień rządowych bądź pochodnych (głównie misje Roskosmos i koncernu Gazprom).

Czytaj też: [Rosjanie żegnają Protona. Rakieta przejdzie "na emeryturę"](#)